

POSTANOWIENIE

Dnia 4 lipca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Mirosław Bączyk

SSN Wojciech Katner (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi G. W. o wznowienie postępowania

w sprawie z powództwa M. K. i C. T.

przeciwko G. W.

o zapłatę, zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego

w W. z dnia 12 kwietnia 2010 r., po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie
Cywilnej w dniu 4 lipca 2013 r.,

zażalenia skarżącego na postanowienie Sądu Okręgowego w W.

z dnia 19 lutego 2013 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2013 r. Sąd Okręgowy w W. odrzucił skargę G. W. o wznowienie postępowania w sprawie przeciwko M. K. i C. T., zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 12 kwietnia 2010 r. Skarżący podał w uzasadnieniu skargi o wznowienie postępowania, że powołane rozstrzygnięcie zostało wydane w oparciu o podrobione faktury VAT, co zostało stwierdzone przez biegłego dopiero po zakończeniu postępowania i chociaż skarżący podnosił tę okoliczność jeszcze w toku postępowania, to pomimo złożenia stosownego wniosku dowodowego, dowód z opinii biegłego nie został przeprowadzony. Przeciwnicy procesowi wnosili o odrzucenie skargi jako wniesionej po terminie.

Rozpoznając skargę Sąd Okręgowy ustalił, że została wniesiona w terminie określonym ogólnie w art. 408 k.p.c., jednakże nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 403 § 1 pkt 1 k.p.c. Skarżący powołując się na zarzut podrobienia dokumentu miał możliwość i winien tę okoliczność wykazać w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, czego nie uczynił, a skarga o wznowienie postępowania nie służy do naprawienia skutków opieszałości lub zaniedbania strony w postępowaniu zakończonym prawomocnie. Również nie został podzielony zarzut skarżącego oparty na art. 403 § 1 pkt 2 k.p.c., to znaczy, że wyrok został uzyskany za pomocą przestępstwa. Jednakże dochodzenie w sprawie usiłowania oszustwa na szkodę skarżącego zostało umorzone z uwagi na brak znamion czynu zabronionego, a skarżący nie przedstawił dowodów na okoliczność, że komukolwiek postawiono zarzuty i zapadł wyrok za popełnienie przestępstwa podrobienia lub przerobienia dokumentów (art. 270 k.k.). Podobnie, nie można było uwzględnić powołania się przez skarżącego na podstawę wznowienia wskazaną w art. 403 § 2 k.p.c., to znaczy żądać wznowienia postępowania w razie późniejszego wykrycia prawomocnego wyroku, dotyczącego tego samego stosunku prawnego. Z tych względów skarga została odrzucona na podstawie art. 410 § 1 k.p.c.

W zażaleniu skarżący zarzucił zaskarżonemu postanowieniu naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 403 § 1 i 2 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że nie wystąpiły w sprawie przesłanki wznowienia postępowania oraz art. 407 § 1 w związku z art. 410 § 1 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że skarga została wniesiona

po upływie ustawowego terminu. Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania z zasądzeniem kosztów postępowania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie może zostać uwzględnione.

W pierwszej kolejności odnieść się należy do terminu, w którym powinna zostać złożona skarga. Według Sądu Okręgowego, skarżący już w chwili wydania wyroku w postępowaniu apelacyjnym wiedział o sfałszowaniu dokumentów, ponieważ powoływał się na to już w sprzeciwie od nakazu zapłaty. To prawda, jednakże twierdzenie o sfałszowaniu dokumentów nie był jedyną podstawą żądania wznowienia, na którą skarżący się powoływał. Wskazywał on bowiem również na wykrycie nowego dowodu w postaci opinii biegłego – dowodu przeprowadzonego w postępowaniu karnym. Przekonujące jest zatem, że o wynikach tej opinii dowiedział się on dopiero z postanowienia o umorzeniu postępowania przygotowawczego, które mu zostało dostarczone. Z tych względów należy uznać, że termin do wniesienia skargi o wznowienie postępowania został przez skarżącego zachowany.

Jednakże to nie wystarczy do uwzględnienia skargi. Należało bowiem ustalić, czy skarżący prawidłowo sformułował podstawy wznowienia postępowania. Sąd Okręgowy stwierdził, że w toku wcześniejszej sprawy skarżący nie podjął działań koniecznych do wykazania, że podpisy na fakturach VAT zostały podrobione. Natomiast w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji skarżący ograniczył się tylko do własnych twierdzeń, nie przedstawiając dowodów na ich poparcie. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego, zgłoszony w apelacji został uznany za spóźniony i z tej przyczyny oddalony. Wydawałoby się więc, że ponieważ opinia biegłego została przeprowadzona jako dowód 9 lutego 2012 r., więc w chwili wydawania orzeczenia była ona dowodem istniejącym, choć nieujawnianym dla skarżącego, to występuje uzasadnienie do wznowienia postępowania na podstawie art. 403 § 2 k.p.c.

Jednakże tak nie jest. Dowód z opinii biegłego, który został przeprowadzony w postępowaniu karnym mógł zostać przeprowadzony również w postępowaniu cywilnym. Skarżący, powołujący się na fakt podrobienia faktur VAT, powinien był

złożyć wniosek o przeprowadzenie tego dowodu. Możliwość powołania się na wykrycie nowych dowodów istnieje tylko wówczas, gdy sam skarżący wskutek obranego sposobu postępowania nie zaniechał ich przeprowadzenia w zakończonym wcześniej postępowaniu, na co wskazuje liczne orzecznictwo Sądu Najwyższego (por. postanowienia z dnia 12 września 2007 r., I CZ 105/07 oraz z dnia 26 stycznia 2011 r., II UZ 42/10). W rezultacie taki sam, choć oczywiście nie ten sam dowód, był bez wątpienia „ujawnialny” już w postępowaniu cywilnym (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 2007 r., II CZ 43/07), a więc sfalszowanie faktur VAT mogło być dowodzone już przed sądem pierwszej instancji, chociaż to wymagało od bardziej aktywnego udziału skarżącego w postępowaniu. Zapewne wiedza o wynikach postępowania przygotowawczego wpłynęłaby na rozpoznanie sprawy w postępowaniu apelacyjnym, jednak skarżący nie skorzystał z bezpośredniej drogi do wykazania tego faktu, jaką było złożenie wniosku dowodowego w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Tak więc w zaskarżonym postanowieniu nie został naruszony art. 403 § 1 i 2 k.p.c.

Z tych względów należało zażalenie na podstawie art. 398¹⁴ w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalić.